

Sygn. akt I ACa 855/16

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. U., R. U. i A. U.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 lutego 2016 r. sygn. akt VII GC 203/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz każdego z powodów kwotę po 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jan Kremer SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 855/16

## UZASADNIENIE

Powód T. U. (1) wniósł w dniu 30.03.2015 r. o zasądzenie od pozwanego D. K. kwoty 276 500 zł tytułem zapłaty reszty ceny sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z/s w N.. W czasie procesu zmarł powód i w jego miejsce powodami stali się jego spadkobiercy : B. U., R. U. i A. U. . W piśmie z dnia 13.10.2015 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w związku z tym , że dziedziczą spadek po zmarłym po 1/3 części.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa m.in. na tej podstawie ,że w dacie zawierania umowy sprzedaży został wprowadzony w błąd co do sytuacji ekonomicznej spółki, której udziały nabył i ustnie uchylił się od skutków swego oświadczenia woli w tym przedmiocie. Wskazał , że powództwo jest niezasadne także na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c.

bowiem zapłata ceny za udziały groziłaby mu rażąca stratą i połączona byłaby z nadmiernymi trudnościami. Nadto podniósł zarzut, że realizacja prawa powoda jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego ( art. 5 k.c. i art. 58 § 2 k.c.). Zarzucił, że powództwo jest przedawnione, gdyż pozwany kupując udziały działał jako przedsiębiorca wobec czego należy stosować art. 554 w zw. z art. 555 k.c.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w zmodyfikowanej wersji w całości, po ustaleniu, że w dniu 12.04. 2012 r. T. U. zawarł z pozwanym w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi umowę, na mocy której powód sprzedał pozwanemu 765 udziałów w spółce z o.o. (...) za 382 000 zł. Tą samą umową pozwany nabył udziały w tej spółce od wspólnika S. P. (1) w ilości 190 udziałów za cenę 95 000 zł. W dniu 16.04.2012 r. strony umowy zawarły w formie pisemnej aneks którym zmieniły umowę jedynie w ten sposób, że obniżyły cenę udziałów zbytych przez T. U. do kwoty 310 000 zł i tak ustaloną kwotę rozłożono na cztery raty – ostatnia płatna w terminie do 31.03.2013 r.

Poza sporem jest to, że pozwany uregulował na poczet umówionej ceny w sumie kwotę 33 500 zł, która spłacał do lipca 2014 r. W dniu 7.09.2012 r. strony ustaliły nowy harmonogram spłat należności, a pozwany należności nie zapłacił.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest uzasadnione i podlega uwzględnieniu na podstawie art. 180 k.s.h. w zw. z art. 535 k.c. Pozwany nie kwestionuje faktu zawarcia umowy, ani jej treści i warunków zapłaty za udziały, a także tego, że do zapłaty pozostała objęta sporem kwota.

Brak jest, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do zaakceptowania stanowiska pozwanego, że w dacie zawierania umowy sprzedaży udziałów został wprowadzony w błąd przez kontrahenta co do sytuacji prawno – (...) spółki (...). Warunkiem przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone pod wpływem błędu wg art. 84 k.c. jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistą, nie złożonyby tego oświadczenia. Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędu przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożonyby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego. Stosownie zaś do art. 84 § 1 zdanie drugie k.c., możliwość powołania się na to, że oświadczenie złożone innej osobie obarczone było błędem co do okoliczności faktycznych lub prawa istnieje tylko wtedy, gdy błąd był wywołany przez tę osobę, nawet bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Chodzi tu o postawę adresata oświadczenia woli, polegającą na pewnego rodzaju współdziałaniu w zaistnieniu wadliwości czynności prawnej. Konieczną jest zatem ocena postępowania, stan wiedzy, i przyczynowości zachowania adresata oświadczenia. Wywołanie błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. wyczerpuje się przez każde zachowanie adresata oświadczenia, które po stronie składającego to oświadczenie skutkowało fałszywym wyobrażeniem co do czynności prawnej. Nie ma również błędu, jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd bowiem polega na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Niespełnienie oczekiwań strony umowy co do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli, nie odnosi się do sfery motywacyjnej; nadto błąd dotyczyć musi stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna. Jednakże stosownie do treści art. 88. § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa w razie błędu z upływem roku od jego wykrycia. Ustalony w tym przepisie termin do wykonania uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli ma charakter zawity, nie podlega ani przerwie, ani zawieszeniu, nie stosuje się do niego przepisów o przedawnieniu. Poza sporem jest, że pozwany takiego oświadczenia w przepisanej prawem formie nie złożył. Sąd Okręgowy nie podziela twierdzenia pozwanego, że

ustne odstąpienie od umowy wyczerpuje wymogi cyt. przepisu i jest prawnie skuteczne. Nie przekonuje stanowisko pozwanego, że nie miał świadomości, że powinien odstąpić od umowy na piśmie skoro do odpowiedzi na pozew załączył pismo skierowane do S. P., stanowiące oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu w tej umowie na mocy, której kupił udziały także od T. U.. Gdyby nawet przyjąć, że do odstąpienia od umowy doszło to wskazać należy, że oświadczenie takie nie mogło, w okolicznościach sprawy odnieść oczekiwanego przez pozwanego skutku. Wskazując bowiem, że kontrahent wprowadził go w błąd co do sytuacji ekonomicznej spółki pozwany zdaje się zapominać, że miał zastrzeżone na swoją rzecz w umowie prawo odstąpienia od niej w terminie do 31.05.2012 r., w przypadku gdyby się okazało, że dane co do sytuacji majątkowej spółki podane przez współnika są nieprawdziwe, ale z niego nie skorzystał (§ 2 pkt 3 umowy). W tym okresie mógł rozpoznać sytuację spółki, w której udziały większościowe posiadał i był Prezesem jej zarządu. Podnoszone w odpowiedzi na pozew okoliczności związane z brakiem możliwości objęcia majątku spółki i zarządu w niej w okresie od 12.04.2012 r. do 22.04.201 r. nie mają żadnego znaczenia dla tego procesu. Pozwany w tym samym dniu i tą samą umową, którą obecnie stara się podważyć, kupił udziały od S. P. i za nie temuż należność zapłacił i nie miał wątpliwości co do stanu finansowego spółki, której udziałowcem stał się po zakupie udziałów.

Pozwany w czerwcu 2012 r. nabył od spółki (...), której był współnikiem nieruchomość, której własność przeniósł następnie na spółkę (...), której był współnikiem, a następnie ta spółka sprzedała nieruchomość spółce handlowej (...). Zatem podejmował wszelkie działania związane z posiadanymi udziałami w spółce (...) bez podważania umowy na podstawie, której stał się większościowym jej udziałowcem.

Nie ma także podstaw, w ocenie Sądu Okręgowego, do zastosowania w przedmiotowym przypadku dobrodziejstwa wynikającego z art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca strata, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. Pozwany powołuje ten przepis w formie zarzutu. Jednakże, jak słusznie zauważył powód, pozwany nie może bronić się zarzutem opartym na przesłankach uzasadniających zastosowanie tego przepisu. Unormowanie to może być jedynie podstawą do wystąpienia z roszczeniem w drodze powództwa lub wniesienia pozwu wzajemnego, a takiego pozwany skutecznie nie wniósł (por. orzeczenia SN z 13.01.2000r II CKN 644/98; z 21.06.2001r IV CKN 385/00 i k. 229).

Za nietrafny należy również uznać podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 5 k.c., że powód wykonuje swoje prawo w sposób niezgodny z dyspozycją tego przepisu. W orzecznictwie podkreśla się, że stosowanie generalnej klauzuli wyrażonej w przepisie art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwie, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I ACa 541/13). W innych orzeczeniach zapadłych na tle tego przepisu akcentuje się moralny wymiar zasad współzycia społecznego, podkreślając, że stwierdzenie nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzeganymi w społeczeństwie. Na treść zasad współzycia społecznego składają się akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., sygn. akt I CKN 459/97). Instytucja nadużycia prawa ma zapobiegać powstawaniu sytuacji, w których zastosowanie litery prawa prowadziłoby do rozstrzygnięć rażąco niesłusznych. W okolicznościach faktycznych sprawy tak rozumiane naruszenie zasad współzycia społecznego nie ma miejsca.

Zupełnie pozbawiony podstaw jest zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny za udziały. Przepis art. 554 k.c., na który powołuje się pozwany, stanowi, że roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa

rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Cytowana regulacja, stanowiąca *lex specialis* wobec art. 118 k.c., odnosi się wyłącznie do podmiotów w tym przepisie wskazanych. Krótszy, bo dwuletni, termin dochodzenia przez sprzedawców roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie ich przedsiębiorstwa, czyli prowadzonej działalności gospodarczej, ma na celu ich skłonienie do możliwie najszybszego rozliczenia się z kontrahentami w celu stabilizacji i przyspieszenia obrotu gospodarczego. Obejmuje on zarówno sytuację, gdy przedsiębiorca handlowy dokonuje sprzedaży w ramach placówki handlowej (sklepu, hurtowni, domu wysyłkowego, punktu sprzedaży), jak i sytuację, w których wytwórca towaru (producent) samodzielnie sprzedaje swoje wyroby bezpośrednio odbiorcy (w ramach sklepu przyfabrycznego, firmowego, bezpośrednio z magazynu), w tym więc sensie chodzi o sprzedaż niezależnie od jej form organizacyjno-prawnych. Rozstrzygnięcie kwestii terminu przedawnienia właściwego dla zgłoszonego w pozwie roszczenia o zapłatę reszty ceny zależy od odpowiedzi na pytanie, czy zbycie przez powoda przysługujących mu udziałów w spółce z o.o. nastąpiło w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, polegającej na obrocie udziałami. Z ustaleń faktycznych wynika, że sprzedaży udziałów dokonał on jako osoba fizyczna i wspólnik spółki z o.o., tak więc nie w ramach przedsiębiorstwa, co eliminuje możliwość zastosowania w niniejszej sprawie art. 554 k.c. do roszczeń powodów. Posiadanie udziałów w spółkach handlowych, sprzedaż i nabywanie udziałów w spółkach kapitałowych nie stanowi przedmiotu działalności gospodarczej osób fizycznych, ani prawnych, jeżeli obrót udziałami wynika z wykonywania przysługujących tym osobom majątkowych uprawnień z tytułu stosunku spółki (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 10/10, nie publ.). Powód jako osoba fizyczna, będąca wspólnikiem spółki z o.o., nie może być uznany, z powodu posiadania udziałów w tej spółce i realizacji przysługującego mu prawa do ich zbycia, za przedsiębiorcę dokonującego sprzedaży udziałów w zakresie prowadzonej przez siebie działalności, bo takiej działalności gospodarczej poprzednik prawny obecnych powodów nie prowadził.

Sąd nie dopuścił dowodu z zeznań wnioskowanych przez powoda świadków jako niemających znaczenia dla materii sporem objętej.

Odsetki zasądzono na mocy art. 481 k.c. od dat płatności poszczególnych rat uzgodnionych w aneksie do umowy sprzedaży, który strony respektują mimo zawarcia go w formie pisemnej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obejmują one wynagrodzenie pełnomocnika wg taryfy (7200 zł) i ¼ opłaty sądowej od pozwu (3456,25 zł) i opłatę od pełnomocnictwa (17 zł).

O kosztach należnych Skarbowi Państwa Sąd postanowił na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i obejmują one ¾ opłaty sądowej od pozwu, od której powód był zwolniony.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, oraz zasądzenie kosztów postępowania, względnie jego uchylenie. Wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków na okoliczności dotyczące wydarzeń z okresu 12 – 22 kwietnia 2012 r., sytuacji finansowej spółki i złożenia w dniu 27 kwietnia 2012 r. wniosku o jej upadłość; sytuacji w spółce po nabyciu przez pozwanego udziałów, przekazaniu nieprawdziwych informacji o spółce, wywożenia z jej terenu maszyn i samochodu osobowego; podawania przez poprzednią prezes nieprawdziwych danych o sytuacji finansowej spółki w banku, treści wniosku o upadłość; akt prokuratorskich na okoliczność sytuacji finansowej spółki w momencie jej zakupu; oraz odpisu KRS na okoliczność, że zbywca T. U. (3) był członkiem rady nadzorczej spółki; rozpoznanie zażalenia na odmowę przeprowadzenia dowodów przez sąd I instancji z odpowiedzi na pozew.

Pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 84 § 1 i 2 k.c. -pozwany zawierając umowę działał pod wpływem błędu wywołanego przez zbywcę; art. 88 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że brak pisemnego oświadczenia woli wyklucza przyjęcie jego skutecznego zgłoszenia; art. 556 § 1 k.c., art. 560 § 1 i 3 k.c., art. 564 k.c. i art. 568 § 1 i 3 k.c., w zw. z art. 555 k.c. przez ich niezastosowanie i nie uwzględnienie tego, że w świetle okoliczności podnoszonych przez pozwanego cena udziałów uzgodniona w umowie powinna zostać stosownie obniżona; art. 554 k.c. przez jego niezastosowanie i nie uznanie roszczeń powoda za przedawnione; art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji gdy żądanie zapłaty za nabyte przez pozwanego w wysokości przekraczającej

już uiszczoną cenę stanowi nadużycie prawa w kontekście przekazywanych pozwanemu nieprawdziwych danych o sytuacji finansowej spółki (...) sp. z o.o.

Naruszenie prawa procesowego : art. 227 § 3 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. polegające na niezasadnym pominięciu dowodów, w szczególności z zeznań świadków zawnioskowanych w odpowiedzi na pozew.

W uzasadnieniu apelacji pozwany rozwinął po raz kolejny przedstawiane stanowisko.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie przedstawiając okoliczności zaprzeczające zarzutom pozwanego. Wskazali na zbycie nieruchomości spółki i praktyczne zakończenie jej działalności, brak przesłanek do przyjęcia błędu przy zawieraniu umowy, nie złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Podkreślili, że zbycie nieruchomości spółki, na swoją rzecz, a następnie udziałów w spółce świadczy jednoznacznie o braku jakiegokolwiek błędu. Oświadczenie złożone przed sądem zostało złożone po terminie, a zarzut przedawnienia z uchybieniem terminom procesowym. Naruszającym zasady współzycia jest pozwany nie regulujący wymagalnych zobowiązań. W składanych zeznaniach o rękojmi nie wspomniął sam pozwany. Dalsze zarzuty także nie są zasadne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Na marginesie Sąd Apelacyjny nie znajduje uzasadnienia dla orzeczenia o zwolnieniu pozwanego od opłaty od apelacji, z dnia 31 maja 2016 r., a motywów Sądu I instancji nie może poznać wobec nie uzasadniania pozytywnego rozstrzygnięcia. Pozostaje ono niewątpliwie w kolizji z orzeczeniem z dnia 30. 10. 2015 r. którym wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych pozwanego – powoda wzajemnego zasadnie oddalono; oddalono zażalenie na oddalenie wniosku ( I ACz 2286/15 ).

Sąd Apelacyjny zauważa, że pozwany wniósł pozew wzajemny, ale został on prawomocnie zwrócony zarządzeniem z dnia 8 stycznia 2016 r. ( k. 229 ).

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, to Sąd I instancji zasadnie pominął zgłoszone dowody, wydając postanowienie na rozprawie w dniu 14 października 2015 r. trafnie wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, że zgłoszone dowody nie miały znaczenia dla materii objętej sporem. Sąd Apelacyjny w związku z tym odwołuje się do art. 227 k.p.c. stanowiącego, że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Ponadto zgłoszenie dowodów w odpowiedzi na pozew nie skutkuje tym, że w sprawie mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podlegają one ocenie Sądu odnośnie znaczenia w sprawie. Okoliczności wskazane przy wniosku dowodowym, pominięte przez Sąd I instancji takimi nie były , a odnosiły się do zdarzeń mających miejsce po zawarciu umowy, dotyczyć miały zachowań osób trzecich już po zawarciu umowy, a nawet objęciu przez pozwanego funkcji prezesa spółki. Kluczowe znaczenie dla ich oceny ma treść umowy stron która przewidywała możliwość odstąpienia od umowy do dnia 31 maja 2012 r., a więc daty o ponad miesiąc późniejszej niż zdarzenia na które powołuje się pozwany. W tym kontekście tak zarzut apelacji, dotyczący naruszenia prawa procesowego, jak i wniosek o rozpoznanie wniosków dowodowych i orzeczenia o nich w trybie art. 380 k.p.c. nie były zasadne. Sąd Apelacyjny wskazuje na stanowisko komentatorów i Sądu Najwyższego w tym zakresie. „ Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; istotność ta wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. Powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne. Selekcji faktów dokonuje sąd, uwzględniając zasadę prawdy materialnej i zasadę kontradyktoryjności. W ostatecznym wyniku istotność faktu jest oceniana przez sąd z punktu widzenia prawa materialnego. O tym, jakie okoliczności - jako istotne (art. 227, 316 § 1) - wymagają wyjaśnienia, decydują przepisy prawa materialnego, które powinny być zastosowane w rozpoznawanej sprawie (z uzasadnienia orz. SN z 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, LexPolonica nr 296253, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 125).

W orzeczeniu z 17 kwietnia 1998 r., II CKN 683/97 (niepubl.), Sąd Najwyższy stwierdził, że według art. 227 sąd określa przedmiot postępowania dowodowego przez wskazanie, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc jakie zjawiska świata zewnętrznego oraz jakie okoliczności oraz stany i stosunki są przedmiotem dowodzenia w procesie cywilnym, a ściślej, w konkretnej sprawie przedstawionej do rozstrzygnięcia”. Komentarz do art. 227 T. Ereciński LEX, także T. Demendecki LEX komentarz do art. 227 k.p.c. „O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10; postanowienie SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, LEX nr 1133804; wyrok SA w Warszawie z dnia 2 czerwca 2011 r., I ACa 153/11, LEX nr 1120075; wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2012 r., III AUa 1414/11, LEX nr 1236165; wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lipca 2013 r., I ACa 230/13, LEX nr 1349960). Powód przedstawia w pozwie okoliczności, które jego zdaniem kreują dochodzone roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 - por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2013 r., I ACa 424/13, LEX nr 1342328). Kwestia ta podlega weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 125; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 683/97, niepubl.; uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, LEX nr 50825). Co do faktów niewymagających dowodu por. art. 228-231. Ustalanie istnienia lub nieistnienia faktów następuje w postępowaniu cywilnym w określonej formule procesowej, normowanej przepisami bezwzględnie obowiązującymi (por. wyrok SN z dnia 18 października 1995 r., III ARN 41/95, OSNP 1996, nr 8, poz. 110).” Także wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 20 października 1975 r. I CR 474/75./ OSP 1976/12/233/ i z dnia 3 lutego 2014 r. I PK 236/13 „Artykuł 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu (istotne), i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów w wyniku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W rezultacie twierdzenie, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę jest uzasadnione tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.” /LEX nr 1646076/; z dnia 17 września 2009 r. IV CSK 197/09 /LEX nr 1001330/.

Pominięcie dowodów z powodu ich nieprzydatności dla udowodnienia przesłanek zarzutów nie pozostaje w związku z pominięciem dowodów powoływanych dla zwłoki czy na już wyjaśnione okoliczności ( art. 217 § 3 k.p.c.), przesłanki te są odrębne, choć możliwe jest ich nałożenie się i wspólne wystąpienie. Wobec braku w art. 227 paragrafu trzeciego Sąd traktuje jego wskazanie w apelacji jako oczywistą omyłkę.

W tym stanie rzeczy gdy zarzut polegający na nie zasadnym pominięciu dowodów nie był zasadny i nie doprowadził z odwołaniem do art. 380 k.p.c. do uwzględnienia wniosków dowodowych zasadnym było także nie prowadzenie dowodów zawartych w apelacji powtarzających wcześniejszy wniosek. W konsekwencji zarzuty prawa procesowego nie były zasadne, a tym samym przedmiotem rozpoznania pozostały zarzuty prawa materialnego odniesione do ustabilizowanego stanu faktycznego.

Najdalej idącym zarzutem był zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzut ten był bezzasadny tak z tej przyczyny, że transakcja zbycia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest czynnością z zakresu obrotu z art. 554 k.c. na co trafnie wskazał Sąd I instancji. Ponadto strony zawarły umowę w dniu 12 kwietnia 2012 r., ale pierwotny termin płatności rat upływał 31 marca 2013 r., lecz strony ustaliły nowy harmonogram spłat w dniu 7 września 2012 r. / k. 12 /, z końcowym terminem spłaty do grudnia 2013 r., tym samym pozew wniesiony w dniu 30 marca 2015 r. został wniesiony przed upływem terminu do którego pozwany się odwołuje. Sąd podkreśla jednak, że termin ten nie miał w sprawie zastosowania. W rezultacie zarzut przedawnienia był bezzasadny.

Zarzut działania pod wpływem błędu jest bezzasadny, wobec treści powołanego już § 2 ust. 3 umowy z dnia 12 kwietnia 2012 r. stanowiącego o prawie odstąpienia od umowy do dnia 31 maja 2012 r. Na marginesie wszystkie osobowe wnioski dowodowe z odpowiedzi na pozew dotyczyły zdarzeń z okresu miesiąca kwietnia 2012 r., a więc mających miejsce przed datą w której było możliwe złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Pozwany nie wskazał w jaki sposób przed zawarciem umowy zbywca udziałów wprowadził go w błąd i konkretnie co do jakich okoliczności

istniejących przed datą umowy, a także jakie ujawniły się po dacie 31 maja 2012 r. Wreszcie zbywca nie był wówczas członkiem zarządu spółki. Odrębnym zagadnieniem jest relacja i wykazanie różnic istotności błędów uregulowanych w umowie i z odwołaniem się do kodeksowych przesłanek. Patrz także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r. V CSK 25/12 „1. Warunkiem istotności błędów w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. jest niezgodność z rzeczywistością wyobrażenia o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistości, nie złożonyby tego oświadczenia. Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędów przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożonyby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego.

2. Stosownie do art. 84 § 1 zdanie drugie k.c., możliwość powołania się na to, że oświadczenie złożone innej osobie obarczone było błędem co do okoliczności faktycznych lub prawa istnieje tylko wtedy, gdy błąd był wywołany przez tę osobę, nawet bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć (kwestia nieodpłatności czynności prawnej jest bezprzedmiotowa w rozpoznawanej sprawie). Chodzi tu o postawę adresata oświadczenia woli, polegającą na pewnego rodzaju współdziałaniu w zaistnieniu wadliwości czynności prawnej. Konieczną jest zatem ocena postępowania, stan wiedzy, i przyczynowości zachowania adresata oświadczenia. Wywołanie błędów w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. wyczerpuje się przez każde zachowanie adresata oświadczenia, które po stronie składającego to oświadczenie skutkowało fałszywym wyobrażeniem co do czynności prawnej. Nie jest wymagane stwierdzenie, że zachowanie drugiej strony stosunku prawnego było wyłączną przyczyną błędów, wystarczająca jest współprzyczyna” (LEX nr 1293974). Powyższy pogląd wskazuje na brak twierdzeń pozwanego mogących spełnić przesłanki przepisu.

Znów na marginesie, z okoliczności sprawy wynika, że pozwany prowadził działalność gospodarczą co najmniej w części zbieżną ze spółką której udziały nabywał, a podmioty działały na lokalnym rynku.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 88 § 1 k.c. odnoszący się do wymogu pisemności oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a raczej jego braku także jest chybiony. Sąd wskazuje, że forma pisemna wymagana jest ad probationem, a komentatorzy np. B. Lewaszkiewicz Petrykowska (LEX 2014 r.) wskazują, że oświadczenie musi być stanowcze, musi być również bezwarunkowe i jednokrotnie złożone wywołuje skutki prawne.. „Forma uchylecia to zgodnie z art. 88 zwykła forma pisemna. Każde zatem oświadczenie złożone na piśmie i przejawiające w sposób jasny wolę uchylecia się jest wystarczające. Pismo zawierające oświadczenie woli o uchyleciu się musi być doręczone osobie, do której się kieruje. I staje się skuteczne z chwilą doręczenia („doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią” – art. 61). Nie ma natomiast znaczenia, czy się z jego treścią rzeczywiście zapoznała. Okazanie pisma kontrahentowi nie jest wystarczające Podobnie nie jest wystarczające, że druga strona innymi drogami powzięła wiadomość o uchyleciu się swego kontrahenta. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem SN, oświadczenie o uchyleciu się od skutków prawnych może być zawarte w pozwie wniesionym do sądu, staje się ono skuteczne z chwilą doręczenia pozwu drugiej stronie. Zdaniem SN należy również przyjąć, iż złożenie wyżej wymienionego oświadczenia przed sądem w obecności drugiej strony i wpisanie go do protokołu sądowego czyni zadość warunkowi wskazanej w art. 88 formy.” W kontekście przedstawionego stanowiska już odpowiedź na pozew podważa twierdzenia o złożeniu takiego oświadczenia: wniosek dowodowy pozwanego (k.38) w odpowiedzi na pozew „wielokrotnych ustnych oświadczeń pozwanego składanych od marca 2013 r. do stycznia 2014 r. o uchyleciu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie z dnia 12 kwietnia 2012 r. ....”

Apelacja wewnątrznie jest sprzeczna odwołując się do błędów przy zawieraniu czynności prawnej, a następnie odwołując się do zdarzeń które według pozwanego nastąpiły po jej zawarciu i przy pominięciu umownego prawa odstąpienia od umowy, a następnie podnosi zarzut nie obniżenia ceny ustalonej w umowie przez sąd. Sąd teoretycznie może

obniżyć cenę ale tylko w przypadku istnienia umowy. Przy twierdzeniu o odstąpieniu od umowy brak przedmiotu podlegającego ocenie w płaszczyźnie wysokości ceny.

Zarzut odnoszący się do obniżenia ceny przy dokonaniu jej zmiany aneksem z dnia 16 kwietnia 2012 r. nie jest usprawiedliwiony w żadnym stopniu. W łącznym odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. wskazać należy, że to pozwany naruszył zasady współżycia społecznego nie regulując zobowiązania przez znaczny okres czasu, przy zapłacie w ratach i przy zmianie ich wysokości i wydłużeniu terminu zapłaty, o czym już była powyżej mowa. Pozwany, jeszcze raz należy to przypomnieć, zbył nieruchomości stanowiącą własność spółki na swoją rzecz, następnie zbywając ją kolejnemu nabywcy, zbył także udziały w spółce. W tym kontekście a więc nie zapłacenia za udziały zbywcy przy otrzymaniu zapłaty za nieruchomości i udziały nie sposób mówić o naruszeniu przez powodów art. 5 k.c. w żadnym możliwym aspekcie. Okoliczności te jednoznacznie powodują bezzasadność zarzutu związanego z nie obniżeniem ceny. Sąd pomija, że całość zarzutów związanych z rękojmią podnoszona jest po upływie terminu, a także inne negatywne przesłanki dla tego zarzutu. W postępowaniu pozwanego można doszukiwać się podejmowania czynności naruszających dobre obyczaje o których stanowi art. 3 k.p.c.

Sąd II instancji nie powtarza szerzej argumentów Sądu Okręgowego odnoszących się do odmiennego postępowania pozwanego do drugiego ze zbywców udziałów, nie rozwija wątku konkurencji na rynku przed nabyciem udziałów innej spółki z udziałem pozwanego, jak i dalszych okoliczności trafnie powołanych przez ten Sąd.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego obok już przedstawionych argumentów przeciwko stanowisku pozwanego przemawia to, że brak przedmiotu umowy od którego pozwany składa oświadczenie w procesie o odstąpieniu od umowy w tym znaczeniu, że pozwany zbył udziały w spółce. To jednak okoliczność uboczna.

Z przedstawionych przyczyn apelacja pozwanego uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jan Kremer SSA Zbigniew Ducki